

(Il Tempo - A. Serafini) Po każdym kroku do przodu nadchodzi krok wstecz. Kilka metrów przed metą sezonu, wciąż jest wrażenie, że pozostaje się na starcie. Dlatego w Trigorii stała się już koniecznością hipoteza o przymusie kolejnej zmiany, a w zasadzie rozpoczęcia od zera.

Na chwilę obecną, jedyny blok zatwierdzonym przez prezydenta Pallottę odnosi się do części kierowniczej i technicznej. Jeśli przyszłość Garcii w zespole Giallorossich zostanie zamknięta latem, będzie to jedynie jego osobisty wybór. Na wyższych szczeblach Trigorii oskarżenia są zawsze te same: brakuje chęci, osobowości i charakteru. Garcia zakomunikował już Sabatiniego jakie będą pierwsze ruchy, od których trzeba zacząć: bramkarz, dwóch obrońców (prawy i lewy), kolejny środkowy defensor, dodatkowo środkowy pomocnik i napastnik.

OBRONA

Pewnych punktów jest niewiele, z kolei lista możliwych odchodzących lub przynajmniej walczących o odejście dotyczy absolutnej większości. Z pewnością między słupkami zostanie na przyszły sezon De Sanctis (i Lobont), którzy zasiedli już na bocznym siedzeniu, aby towarzyszyć przybyciu bramkarza do pierwszego składu. Również w obronie jedynymi pewnymi zatwierdzenia są Manolas i Florenzi, do których Roma ma nadzieję, że dołączy od razu długo nieobecny Castan. Reszta formacji znajduje się na czerwonej liście.

Astori czeka na wykupienie z Cagliari, w operacji, w której może wziąć udział więcej elementów i która znajduje się w impasie. Z kolei Yanga-Mbiwa wysłucha każdej możliwej oferty. Inaczej wygląda sprawa bocznych obrońców: Holebas i Torosidis mogą zostać jako drugie wybory na swoich pozycjach, choć wobec interesujących propozycji, nie zostaną zamknięte przed nimi drzwi. Pewne będzie odejście Cole'a (oczekiwany w USA), prawdopodobne Maicon, który może rozwiązać przedwcześnie kontrakt, jeśli jego stan chrząstek kolanowych nie zapewni gwarancji w czasie lata.

POMOC

Absurdalnie, w tym momencie, za jedynego pewniaka w środku pola uważany jest Strootman, wciąż jednak daleki od pełnego wyleczenia kolana. Rozsypała się z kolei w ciągu kilku miesięcy formacja, która kilkanaście tygodni temu uznawana była za jedną z najlepszych w obiegu: Keita jest wciąż niepewny przedłużenia umowy, De

Rossi rozważa swoją przyszłość, przyciągany przez sygnały z USA i skonfliktowany z częścią kibiców. Pjanic, znajdujący się wśród najbardziej krytykowanych, może zaakceptować nowy kierunek, podobnie jak Nainggolan, który z powodów wspólnych z klubowymi, wydaje się, że jest jedynym będącym w stanie zagwarantować zysk użyteczny do wyrównania bilansu finansowego. Ninją interesuje się również Juventus i szczególnie Allegri, jeden z jego największych wielbicieli z czasów Cagliari. Transakcja jest jednak bardziej skomplikowana, biorąc dodatkowo pod uwagę, że gracz wyraził już swoją niechęć odnośnie transferu do Turynu.

ATAK

Na koniec jest atak. Poza kapitanem Tottim, Sabatini będzie nadal stawiał na Iturbe, przynajmniej dopóki będzie dyrektorem sportowym klubu. Wszyscy pozostali są przedmiotem dyskusji, Gervinho, Ljajic, Ibarbo (myśli się o przedłużeniu wypożyczenia o kolejny sezon) i ostatnio przybyły Doumbia. Dalej są młodzi. Skorupski, Paredes, Ucan i Sanabria nie przyciągnęli uwagi Garcii i dla nich, ze znacznym opóźnieniem, przewiduje się nowe zakwaterowania na wypożyczeniach.

Autor: abruzzo